

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: Audycje kulturalne – w dobrym tonie.

KATARZYNA OKLIŃSKA: Przy mikrofonie Katarzyna Oklińska – dzień dobry. Opowiem dziś Państwu o „Zaproś nas do siebie”. To program realizowany przez Narodowe Centrum Kultury już od kilku lat we współpracy z innymi ośrodkami kultury działającymi w całej Polsce. Zakłada naukę przez poznawanie dobrych praktyk, wymianę doświadczeń i budowanie relacji między uczestnikami podczas wizyt studyjnych, warsztatów i konsultacji z ekspertami. Mówi dyrektor Narodowego Centrum Kultury – profesor Rafał Wiśniewski.

RAFAŁ WIŚNIEWSKI: Zacznę od takiego prozaicznego stwierdzenia. Uwielbiam oglądać mapy. Mapy, które pozwalają mi w różnych skalach przyglądać się co ciekawego się dzieje. I tak patrząc na mapę Polskie to widzę ponad dwa tysiące dwieście instytucji kultury. To instytucje, które bym powiedział, geograficznie są oddalone od siebie ale przestrzeń ich wypełnia twórcze, kreatywne działanie. Sieciują się, pokazują dobre praktyki, realizują misję kulturą twórczą, a przede wszystkim zachęcają do refleksji i tworzą idealną wspólnotę. Wspólnotę marzeń kulturowych, które przekłada się na konkretne działanie. To dzięki Państwu my w Narodowym Centrum Kultury możemy twórczo działać.

KATARZYNA OKLIŃSKA: Instytucje, które biorą udział w programie otrzymują od Narodowego Centrum Kultury wsparcie w zakresie wzmocnienia kompetencji pracowników w obszarze rozwoju oferty oraz zarządzania, budowania zespołu i komunikacji. Więcej o „Zaproś nas do siebie” mówi profesor Rafał Wiśniewski.

RAFAŁ WIŚNIEWSKI: „Zaproś nas do siebie” to program, który został zainicjowany przez Narodowe Centrum Kultury w dwa tysiące piętnastym roku. Program, który ma na celu przybliżyć dobre praktyki, pokazać to co ciekawego dzieje się właśnie z perspektywy Domu Kultury. Pokazać innym Domom Kultury, a przede wszystkim, wszystkim ludziom - bym powiedział – dobrej woli, co ciekawego mamy do zaprezentowania. Narodowe Centrum Kultury wspiera działalność tego programu poprzez profesjonalizację, poprzez treści

kulturowe, a przede wszystkim poprzez dobre doświadczenia, które chcemy ekstrapolować właśnie w tej odsłonie jednego z wielu programów Narodowego Centrum Kultury.

KATARZYNA OKLIŃSKA: W tego rocznej odsłonie mimo pandemii i zgodnie z wytycznymi sanitarnymi w akcji „Zaproś nas do siebie” wzięło udział szesnaście instytucji, czyli łącznie dwieście sześćdziesiąt osiem osób. To między innymi Dom Kultury Stare Babice na Mazowszu, który reprezentuję Paulina Nowakowska.

PAULINA NOWAKOWSKA: „Zaproś” to najlepsze co mogło nas w tych przedziwnych czasach dla kultury i dla nas wszystkich spotkać. Szkoda, że program już się kończy. Zostaliśmy zainspirowani, zmotywowani i wypełnieni energią do działania w kulturze na długo. Dziękujemy.

KATARZYNA OKLIŃSKA: Wśród instytucji, które wzięły udział w tegorocznej odsłonie programu znalazło się także Centrum Kultury Gminy Jabłonna na Lubelszczyźnie – o czym opowie Katarzyna Kotarska.

KATARZYNA KOTARSKA: Uważamy, że pracownicy kultury to kombajny. To jest taka nasza metafora, która sobie lubimy sobie czasem przywoływać. Ponieważ mamy wrażenie, że jak kombajny pracujemy szybko, robimy bardzo wiele różnych ważnych czynności. W tym samym czasie na bardzo dużej powierzchni ogarniamy bardzo wiele spraw. I lubimy mówić o sobie właśnie w ten sposób. My podczas „Zaprosia” przede wszystkim integrowaliśmy się i świętowaliśmy. I uważamy, że to i wspólne jedzenie wychodzi nam najlepiej. Bardzo się cieszymy, że mogliśmy wziąć udział w tak licznych szkoleniach i dzięki temu troszkę inaczej na siebie spojrzeć w zespole. Uważam to za największą wartość tego projektu. Bardzo się cieszymy też, że oprócz tego, że budowaliśmy relację do wewnątrz, mogliśmy też zastanowić się nad ich kształtem na zewnątrz. To znaczy, mogliśmy zainspirowani różnym spotkaniami i rozmowami w „Zaprosiu” zastanowić się w jaki sposób utrzymywać relacje z mieszkańcami naszej gminy, naszymi odbiorcami podczas pandemii. I udało nam się zorganizować bardzo dużo ciekawych akcji, listownych, online-owych i nawet objazdowych.

KATARZYNA OKLIŃSKA: Oprócz instytucji z Mazowsza i Lubelszczyzny w tegoroczną akcja zaangażował się także miejski Dom Kultury z Zduńskiej Woli w województwie Łódzkim o czym mówi Paweł Perdek.

PAWEŁ PERDEK: Tak. Zaproś na w naszej instytucji, to przede wszystkim czas na pogłębioną refleksję, nad rolą jaką mamy do odegrania w mieście w naszej albo raczej w naszych społecznościach, dynamicznie zmieniającym się świecie i to nie tylko z powodu pandemii. Ale przede wszystkim to była refleksja nad tym jaką misję do spełnienia ma każdy z nas tworzący zespół miejskiego Domu Kultury, zespół duży i różnorodny. Był to czas na poszukiwanie odpowiedzi, dlaczego? Dlaczego tu jestem? I co mam do zrobienia? Dziś pewnie jeszcze nie odpowiem precyzyjnie na te pytania. Jednak dzięki udziałowi w programie na pewno poprawia się komunikacja w zespole, lepiej się poznaliśmy i lepiej się rozumiemy. Kluczowym wręcz moim zdaniem, takim przełomowym momentem było dla nas dwu dniowe Szkolenie z Federacji Mazowia. Miało to dla nas wręcz takie wrażenie terapeutyczne. Sami określiliśmy błędy jakie popełnialiśmy do tej pory. Wspólnie szukaliśmy sposobu na ich eliminowanie. Uczyliśmy się współpracy i pogłębiliśmy relację. I to chyba najważniejsze co wynosimy z „Zaprosia”. Oprócz tego „Zaproś” pozwolił wyzwolić świetny potencjał wielu pracowników.

KATARZYNA OKLIŃSKA: Jolanta Lechowska-Białecka z Miejskiego Domu Kultury w Brzezinach województwie Łódzkim również przyznaje że program „Zaproś nas do siebie” to wyjątkowe chwile.

JOLANTA LECHOWSKA-BIAŁECKA: Dla nas, dla miejskiego Domu Kultury w Brzezinach „Zaproś” był wyjątkową chwilą. Zaczynaliśmy wiosną, niepewni, zalani lawiną pytań o naszą przyszłość, o to co będzie dalej. Szybko okazało się, że „Zaproś..” jest dla nas, że to jest doskonałe miejsce na rozwinięcie kompetencji, na poznanie nowych narzędzi. Poznaliśmy mnóstwo inspirujących osób, które działają w domach kultury w całej Polsce. Mogliśmy zobaczyć w jaki sposób oni realizują swoją misję. Było to dla nas bardzo inspirujące. Skorzystaliśmy z kilku pomysłów domów kultury, wiemy że również byliśmy inspiracją dla innych. To był czas kilku miesięcy intensywnej pracy, intensywnie uczyliśmy się i poznawaliśmy nowe narzędzia.

KATARZYNA OKLIŃSKA: Dla Adama Bondarenki z Miejskiego Domu Kultury w Człuchowie na Pomorzu, program był promyczką nadziei w czasach pandemii.

ADAM BONDARENKO: Nie będę oryginalny jak powiem, że ten rok był szczególny - bo taki faktycznie był. Na początku jak zaczęła się pandemia, wszyscy gdzieś tam załamywaliśmy ręce i zastanawialiśmy się, co będzie. Ale gdzieś po drugiej stronie znalazł się „Zaproś”, mimo tego, że na początku troszeczkę było to dla nas poniekąd uciążliwe żeby łączyć to co się wydarzyło i chęć działania na rzecz lokalnej społeczności, naszych uczestników zajęć pojawił się projekt, od którego wiele oczekiwaliśmy. A tutaj okazało się, że mogą być trudności ale gdzieś tam właśnie intuicyjnie połączyliśmy siły i okazało się, że ten rok był szczególny ale na plus. Kolejna rzecz to, że jakby uświadomiliśmy sobie, że przez to że jest to taki szczególny czas, nie możemy wejść na zewnątrz. Ja zawsze miałem ambicję i gdzieś tam z tyłu głowy, że chcemy działać nie tylko lokalnie ale bardziej regionalnie i ogólnopolsko. Tymczasem sytuacja spowodowała, że musieliśmy się troszeczkę skupić na tym co jest koło nas. Zdecydowaliśmy w zespole, że przeprowadzimy takie akcje jak „Wakacje na strat” to był taki piknik, który pokazał nam jak ważne są działania lokalne. Festyn rodzinny, przeprowadziliśmy projekt „Żyj z pasją” dla dzieciaków, czy też ostatnio „Mikołajki w mieście”, które też nie były jakąś wielką imprezą jak co roku ale wyszliśmy z podwórka. Razem z Mikołajem, szliśmy po mieście i było inaczej.

KATARZYNA OKLIŃSKA: Oprócz wspomnianych instytucji w tegorocznym programie „Zaproś nas do siebie” wzięły udział Gminne Ośrodki Kultury w Dywitach i Luzinie. Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji w Gniewkowie, Miejskie Domy Kultury w Katowicach i Lublińcu, Miejsko-Gminny Dom Kultury w Końskich, Ośrodek Kultury Górna w Łodzi, Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji Pegaz w Pieckach, Dom Kultury w Rybniku, Boruszowicach oraz Świdwiński i Wołowski Ośrodek Kultury. Ze względu na wprowadzenie w marcu stanu epidemii w Polsce program nie mógł być realizowany zgodnie z zaplanowanym harmonogramem. Jednak Narodowe Centrum Kultury, mimo obostrzeń ale ciągle zgodnie z wytycznymi sanepidu, zaproponowało instytucjom udział w wyjątkowej bo hybrydowej odsłonie. Część działań była prowadzona online, a część stacjonarnie. Wyjaśnia profesor Rafał Wiśniewski.

RAFAŁ WIŚNIEWSKI: Ten rok, było by truizmem gdybym powiedział, że jest rokiem wyjątkowym i bardzo trudnym. Jesteśmy w takiej swoistej przestrzeni bym powiedział. Dzisiaj geograficznie jesteśmy od siebie może oddalenie ale mentalnie jesteśmy bardzo blisko siebie. I tak szukaliśmy pomysłu w jaki sposób realizować projekt w czasach pandemii. I muszę powiedzieć, wspólnie nam się udało. Ponieważ w ciągu ośmiu miesięcy przeprowadziliśmy łącznie trzy spotkania onlineowe, cztery warsztaty, szesnaście szkoleń podczas ogólnopolskiej giełdy projektów, dziewięćdziesiąt dwa indywidualne spotkania, czy trzy spotkania z ekspertami i wszystko to się dzieje online. Chociaż ogólnopolska giełda projektów miała charakter hybrydowy. Więc szukamy takich rozwiązań żeby być w internecie i bezpośrednio żeby realizować twórcze działania.

KATARZYNA OKLIŃSKA: Co łącznie daje kilkaset godzin pracy na rzecz rozwoju. Podczas spotkania prezentującego efekty prac w ramach programu „Zaproś nas do siebie” Narodowe Centrum Kultury zaprezentowało także przedpremierowo wyniki kompleksowego badań domów kultury. O czym mówi Grażyna Pol z Działu Badań i Analiz NCK.

GRAŻYNA POL: Projektując badanie sformułowaliśmy tezę, że Domy Kultury pełnią współcześnie rolę instytucji społeczeństwa obywatelskiego. Dziś oferta i działalność Domów Kultury wykracza poza typowe wydarzenia i projekty kulturalne. Dom Kultury jest miejscem spotkania, dialogu, realizowania inicjatyw lokalnych o szerszym charakterze, nie tylko kulturalnym. Jednym z pierwszych wniosków które dostrzegliśmy to jest to, że w Polsce istnieje ponad pięćset gmin na terenie których nie funkcjonują Domy Kultury. W co czwartej przebadanej instytucji w ciągu ostatnich pięciu lat budżet został na nie zmienionym poziomie, a w niemal co dziesiątej odnotowano spadek budżetu. W przypadku pozostałych instytucji, respondenci zadeklarowali jego zwiększenie. Wyniki przeprowadzonego przez nas badania świadczą o tym, że środki przekazywane instytucjom przez organizatora są zwykle niewystarczające do pokrycia kosztów ich bieżących zadań.

KATARZYNA OKLIŃSKA: Oprócz wydatków badanie obejmowała także między innymi pracowników instytucji kultury.

GRAŻYNA POL: Jak wiemy najcenniejszym zasobem instytucji są jej pracownicy. Prawie połowa badanych Domów Kultury zmagala się jednak z brakiem odpowiedniej liczny osób w stosunku do zadań przed nią postawionych. Jednym ze sposób minimalizowania konsekwencji niedostatków, to jest zlecenie pracy na podstawie umów cywilno-prawnych. Poza obszarem pacy płatnej istnieje także sfera pracy dobrowolnej. Zdecydowany odsetek domów kultury współpracuje z wolontariuszami. A w co czwartym ta współpraca przybiera charakter długoterminowy. Podsumowując, zasoby jakimi funkcjonuje Dom Kultury warto wskazać, że funkcjonowanie instytucji zależy od wielu czynników. I chodzi tu zarówno o zasoby finansowe, kadrowe jak i infrastrukturalne. Ale jako zasób rozumiemy też relacje z mieszkańcami czy przynależność do międzyinstytucjonalność w sieci i współpracy.

KATARZYNA OKLIŃSKA: Badanie ujrzy światło dzienne w dwa tysiące dwudziestym pierwszym roku. Ale Narodowe Centrum Kultury to nie tylko badania i program „Zaproś nas do siebie” o czym mówi profesor Rafał Wiśniewski.

RAFAŁ WIŚNIEWSKI: To właśnie misja Narodowego Centrum Kultury. Wychodząc poza terażniejszość pielęgnujemy przeszłość. Szukamy różnych perspektyw wertykalnych i horyzontalnych, różne programy i ad hoc i te, które mają charakter systemowy. W tym roku w ramach projektów ad hoc pojawiły się program „Kultura w sieci” z inicjatywy wicepremiera profesora Piotra Glińskiego. To jest rzeczywiście program, który wspomógł instytucje kultury. Ale większość programów Narodowego Centrum Kultury ma swoją długą i dobrą tradycję, jest dobrze zakorzenione. Nam zostaje to żeby je wspierać. W ramach programów, które realizuje Narodowe Centrum Kultury mamy trzy programy, które są programami ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. To jest „Kultura dostępna”, „Infrastruktura Domów Kultury” i „Edukacja Kulturalna”. A sześć programów to są programy Narodowego Centrum Kultury. „Ojczysty – dodaj do ulubionych”, „Kultura w sieci”, „Bardzo Młoda Kultura”, „Kultura - Interwencje”, „EtnoPolska” i byśmy powiedzieli jeszcze, programy o charakterze ad hoc, które się pojawiają. Ważne jest to, że te programy tworzą swoistą taka mozaikę różnych działań o charakterze wspierających, uzupełniających się.

KATARZYNA OKLIŃSKA: **Bardzo dziękuję Państwu za uwagę. Do usłyszenia –
Katarzyna Oklińska.**

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: Audycje kulturalne – w dobrym tonie.